

# Zbrojny napad bandycki

przy ul. Zimnej

3 osoby ranne. — Ujęcie 2-ch bandytów

Wczoraj, o g. 7.30 wieczorem dokonano zbrojnego napadu bandyckiego, przy ul. Zimnej 3. W domu tym 3-pokojowy lokal na I-em piętrze od frontu zajmuje 68-letnia Chana Kaplanowa, wdowa, właścicielka składu naczyń kuchennych w tymże domu. Do mieszkania, po otworzeniu drzwi przez służącą, weszło 3-ch bandytów. Jeden stanął przy drzwiach, pozostali weszli do sypialni, gdzie zagroziwszy rewolwerem, zażądali od wystraszonej Kaplanowej wydania pieniędzy. Na krzyk K., oraz służącej, 25-letniej Estery Pokorskiej, nadbiegł z sąsiedniego pokoju syn K., 32-letni Julian, który rzucił się na bandytów, usiłując odebrać im rewolwery.

Skorzystała z tego Kaplanowa, wybiegła do kuchni i otworzyła drzwi, zaczęła krzyczeć: „Ratunku! Bandyci!“. Na krzyk wybiegł z mieszkania dozorca domu, Jan Orpel. Ujrzawszy w bramie jakiegoś mężczyznę bez kapelusza, dozorca zaręczył się, że musi to być jeden z bandytów, przeto zamknął furtkę na zasuwkę. Bandyta uderzył dozorcę kolbą rewolweru tak silnie, że dozorca upadł. Skorzystał z tego

opryszak, otworzył furtkę i uciekł. Tymczasem zjawił się w bramie drugi bandyta, który rzucił się do ucieczki, w stronę pustej uliczki między halami. Za uciekającym pobiegł dozorca i — po krótkim pościgu, ujął bandytę, przed sklepem p. f. „Piotr Kuryluk“. Trzeciego bandytę ujęli na ul. Ptasiej: Dawid Pytlewicz, oraz policjant. Ujętych okuto w kajdanki i przeprowadzono do aresztu VIII-go komis.

Okazało się, że w czasie walki z bandytami w mieszkaniu, zostali ranni wskutek uderzeń kolbami rewolwerów: Kaplanowa, syn jej, oraz służąca. Na miejsce przybył lekarz Pogotowia, który opatrzył rannych, porostawiając na leczeniu w domu. Po pewnym czasie przybyło jeszcze 3-ch lekarzy prywatnych, którzy po zbiciu ofiar napadu, zaopiniowali, że stan nie zagraża życiu.

W mieszkaniu znaleziono na podłodze porzucony rewolwer, oraz 5 nabojów. Od ujętych 2-ch bandytów odebrano rewolwer, oraz 2 magazyny. Bandyci nie zdradili jeszcze nie zgrabować. Na wieść o napadzie przybyli na miejsce: komendant policji pod-

inspektor, Marian Kozielewski, przedstawiciel urzędu śledczego, oraz VII-go komis. Nazwisk ujętych, ze względu na toczące się jeszcze śledztwo, oraz brak trzeciego bandyty, ujawnić jeszcze nie możemy.

## Sensacje na sali sądowej

na rozprawie b. dyr. Z.O.M. we Lwowie

LWÓW, 7.3. Jak pisaliśmy, toczy się tutaj, przed Sądem Okręgowym, proces b. dyrektora Zakł. Oczyszczania Miasta int. Gończakowskiego i tow. Przebieg procesu obfituje w sensacyjne momenty.

Oto, np. przesłuchany w charakterze świadka, b. wiceprezesa m. Lwowa, p. Irzyk, któremu podlegały zakłady, złożył zeznania bardzo korzystne dla oskarżonego. W szczególności stwierdził, że int. Gończakowski nie czynił żadnych zamówień bez wiedzy i aprobaty zarządu miejskiego. Zeznania te tak podziałały na Gończakowskiego, że dostał szoku nerwowego.

Na widok ślaniającego się int. Gończakowskiego, osk. b. sekretarz zakładu, Iwaniczek, zawołał głośno: „Oto ofiara prezydenta Drojanowskiego!“ Smer, jaki się rozszedł wśród publiczności, zabranej na sali sądowej, zatuszował przewodniczący trybunału słowami:

„Niech pan uważa, aby pan nie

# Machinacje rentami inwalidzkimi

Dwaj urzędnicy skarbowi i prezes Zw. Inwalidów na ławie oskarżonych

POZNAN, 7.3. W Sądzie Okręgowym toczy się proces 2-ch b. urzędników Izby Skarbowej w Poznaniu, Józefa Kurka i Leonarda Jankowskiego oraz Hieronima Napierały, b. prezesa Zw. Inwalidów Wojennych na powiat wolsztyński.

Dwum pierwszym akt oskarżenia

na zarzucą, że, jako urzędnicy Izby Skarbowej w Poznaniu, w 1931 i w 1935 r. uawiali świadectwa lekarskie, składane przez wdowy oraz sieroty po inwalidach wojennych, starających się o rentę, i świadectwa te przesyłali Hieronimowi Napierałemu, który podrobił je, podwyższając procent utraty zdrowia. Oskarżeni wsamian za te manipulacje pobierali od zgłaszających się pewne umówione sumy pieniężne, które dzielili między siebie.

Jak wynika z aktu oskarżenia, po wprowadzeniu nowej ustawy o rentach inwalidzkich, osoby, starające się o rentę, musiały przedstawić świadectwa lekarskie o swoim stanie zdrowia. Świadectwa te były przysyłane do Izby Skarbowej do wydziału rent, gdzie po zaopiniowaniu miała zapadć decyzja o przyznaniu renty.

Z terenu pow. wolsztyńskiego nadeszło do Izby Skarbowej w Poznaniu szereg takich świadectw lekarskich. Napierała, jako prezes Zw. Inwalidów, interesował się biegiem spraw, często przyjeżdżał do Poznania, gdzie się porozumiewał z Kurkiem i Jankowskim. Ku-

rek, który był referentem, dawał Napierałemu świadectwa, który podrobił procent utraty zdrowia procentów.

Sprawy te przeważnie załatwiano w drodze korespondencji. Mianowicie Kurek i Jankowski wysyłali listami poleconymi świadectwa do Napierały, który po poprawieniu cyfr zwracał je spowrotem. Na ślady tych machinacji wpadły władze Izby Skarbowej w ten sposób, że porównano oryginalne świadectwa z podkładkami lekarza, który przeprowadzał badania lekarskie.

Wobec stwierdzenia oczywistego przestępstwa wszyscy trzej znaleźli się na ławie oskarżonych. Oskarżony Kurek, w czasie rozprawy, nie przyznał się do winy i tłumaczył się, że przesłał na próbę Napierałemu trzy świadectwa lekarskie, gdyż myślał, że Napierała będzie się starał u lekarza powiatowego o nowe świadectwa. Nie przynuszczał, że Napierała będzie podrobił procent utraty zdrowia.

Sensacyjna ta rozprawa poru-

## A B C sportowe

POZNAN, POZYSKAL WSPANIAŁA SALE DLA BOKSERÓW

W ciągu bieżącego miesiąca oddana będzie do użytku przez Okręgowy Ośrodek Wychowania Fizycznego w Poznaniu największa w Polsce sala treningowa, przeznaczona wyłącznie dla treninów bokserskich. Sala ta, o rozmiarach 20x20 m., posiada trzy ringi, z których dwa t. zw. podłogowe, a jeden normalny — rozbierny. Ponadto na sali znajduje się wiele pięknych gruszkowych, worków i innych przyrządów do treningu bokserskiego.

Nowością będą lustra, zawieszane w kilku punktach sali, a przeznaczone do walki z cieniem. Ponadto przy sali mieszczą się natrysk, szatnia dla zawodników i t. d.

TENISISTOM NASZYM POWODZI SIĘ W MENTONIE

W międzynarodowym turnieju tenisowym w Mentonie tenisistów nasi uzyskali znów sukces, mianowicie

## S.N.P.T.T. zwycięża

w sztafecie o mistrzostwo Polski

W piątek rozpoczęły się w Zakopanem międzynarodowe zawody narciarskie o mistrzostwo Polski. Program pierwszego dnia obejmował bieg rozstawny 4x10 km. o mistrzostwo.

Start i meta biegu na Kalatówkach. Trasa biegła od startu koło schroniska na Hale Kondratowej, skąd wchodził dolny k. t. zw. Kamienio, następnie zaś lekkim zjazdem i Dolną Suchą Kondratowej do Doliny Goryczkowej pod górny turnie Myślenicką przez polanę lekkim podbiegiem spowrotem do mety na Kalatówkach.

Do biegu sztafetowego stanęło 9 drużyn, z których bieg ukończyło 8. Szereg sztafet zgłoszonych nie zjawili się na start. Ze sztafety „Wisły“ wyruszył jedynie Edward Nowacki, który po dojściu do mety pierwszego odcinka nie został dalszej obsługi swej sztafety. Mimo to wynik Nowackiego został sklasyfikowany w indywidualnych czasach.

Zakopanieczycy mieli oczywiście znaczną przewagę, niemniej Ślązacy okazali się bardzo groźni, bijąc m. in. szereg członków Zakopanieczyków.

## Polska bieł Belgie

13:3

Wczoraj wieczorem rozegrany został w Poznaniu mecz bokserski pomiędzy reprezentacją Polski i Belgii. Otrzymała halę targów poznańskich zapelniono 5.000 osób. Walki przyniosły następujące wyniki:

W wadze muszej Sobkowiak zwyciężył Degryse;  
W wadze koguciej Lengraud remisował z Czortkjem;  
W wadze piórkowej Polus bije wysoko na punkty Rogera;

W wadze lekkiej Kajmar zwyciężył walkowerem, spowodu nadwagi Van Casteela.

W wadze półśredniej Sipiński remisuje z Van Alphenem;  
W wadze średniej Chmielewski zmasakrował Schryvera;

W wadze półciężkiej Szymura pokonał Smitsa;  
W wadze ciężkiej Pilat remisował z Robbens.

W ogólnej punktacji, Polska wygrała wysoko 13:3.

## Na czerwonym dywanie

Hansen w 12 min. pokonał Debie. W spotkaniu z Miazie, Francusko w 10 min. przerwał walkę spowodu bólu ramienia. Zwycięstwo przyniosło Polakowi.

Mrna w 12 min. pokonał kontratakem Kopa.

Cerber pokonał w 2 min. z nelsona Langiera.

Kuempfer w 20 min. przepięt przez bistro pokonał Leskinowicza.

Sasorski w 3 min. zwyciężył przednim pasem Kahoutę.

## Ubój byka

w dzień święta mahometańskiego

SLONIM, 6.3. Z okazji święta mahometańskiego „Kurban Bajram“ duchowny Imam Kambiar Smolski odprawił uroczyste modły w meczecie, poczem dopolniona została ofiara, przez ubój byka na dziedzińcu meczetu.

Mięso ofiary zostało podzielone między uboższą ludność tatarską w Slonimiu.

Uroczystość ta ściągnęła do świątyni całą ludność tatarską Slonima.

## Generalny referent budżetu Łagodzi zarzuty

postawione w komisji budżetowej Senatu

Sprawdza Komisja Budżetowa Senatu o preliminarzu budżetowym i ustawie skarbowej na rok 1936/37, zostało już ogłoszone drukiem. Zawiera ono na wstępie referat generalny sen. Kozłowskiego, b. premiera.

P. sen. Kozłowski zgłosił znaczne referat wygłoszony w Komisji Budżetowej, który, jak wiadomo, wywołał wśród senatorów liczne sprzeciwy, podtrzymał jednak swoje twierdzenie, z którym polemizował minister Skarbu p. Kwiatkowski, iż budżet jest deficytowy. P. Kozłowski pisze w swoim referacie:

Przez wprowadzenie podatku od uposażeń pracowników publicznych i prywatnych, który dał w sumie 210 milionów zł dochodu, deficyt budżetowy bieżącego roku wynoszący około 300 milionów zł, został bardzo znacznie zmniejszony, nie został jednak całkowicie pokryty, a brakująca

kwota 90 milionów nie zagraża wedle opinii rządu naszel równowadze gospodarczej. Preliminarz ten zbliża nas do równowagi budżetowej.

Ponadto p. sen. Kozłowski stwierdza wyrażoną przez senatorów opinię, że w chwili, gdy brak w państwie pieniędzy na rzeczy najkonieczniejsze, znajdują się znaczne środki publiczne, nieraz na imprezy wątpliwe co do swej celowości, a w hierarchii potrzeb państwowych stojące na bardzo dalekim planie. Wspomina też o zapowiedzianym przez p. wiceprezera planie inwestycyjnym do wysokości czterech miliardów zł. Nie ma zamiaru w tej chwili ustosunkowywać się do sprawy, która jeszcze nie została przedłożona, ogranicza się tylko do stwierdzenia, że plan winien być 4zbow parlamentarnym przedłożony.

## Ustawy mniejszej wagi

na wczorajszym posiedzeniu Sejmu

Wczoraj popołudniu odbyło się posiedzenie Sejmu. Porządek dzienny obejmował jedynie ustawy mniejszej wagi. To też załatwiono je bez dyskusji, a obrady trwały zaledwie godzinę.

Ustalono m. in. ustawę o używku broni przez wartowników cywilnych, zatrudnionych w administracji wojenskiej i w przedsiębiorstwach wojenskich. Ustawę rozszerzono na przedsiębiorstwa prywatne, a artykuł, który uprawniał do użycia broni tylko jeśli to nie zagraża bezpośrednio życiu osób postronnych, zmieniono w tym sensie, iż usunięto to zastrzeżenie, zalecając jednak ogólnie w użyciu broni.

Zagadnienie obrony państwa dotyczy uchwalona ustawa o pocztach, radiotelegrafach, telegrafach i telefonach w czasie wojny.

## Ś. p. Jan Wojcieszko

W nocy z piątku na sobotę zmarł w 30-tym roku życia w szpitalu na Czystem znany i popularny baletmistrz ś. p. Jan Wojcieszko (Oy-ra), w wyniku komplikacji, jakie wywiązały się przy zapaleniu płuc. Ś. p. Jan Wojcieszko bawił ostatnio w sągach artystycznych we Lwowie, gdzie przeleżał się.

Po ukończeniu szkoły baletowej w Warszawie ś. p. Jan Wojcieszko rozpoczął swą karierę artystyczną u Myszkowskiego, a następnie występował w teatrach ogrodkowych. Był on twórcą słynnej polki „Oy-ra“, z którą objechał wiele krajów w Europie, Ameryce i Australii, występując w największych teatrach rewijowych w Paryżu, Londynie, Nowym Jorku, Rio de Janeiro i t. p. W swoim czasie Jan Wojcieszko odbył tournée po poludniowej Ameryce z Mistinguette. Jan Wojcieszko rozpoczął swe występy w szkole baletowej w 1904 r., pracował więc dla polskiej sztuki choreograficznej blisko 40 lat. W 1929 roku wrócił do kraju, występując kolejno we wszystkich warszawskich teatrach rewijowych.

## Ubój rytualny zniesiony w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ, 7.3. Zarząd Miejski w Bydgoszczy wydał nowy regulamin, dotyczący uboju zwierzząt w rzeźni miejskiej, obowiązujący od dnia 10 b. m. Zmiana regulaminu polega głównie na tym, że zwierzęta, przeznaczone na ubój, muszą być najpierw ogłuszone przy zastosowaniu aparatury elektrycznej, względnie za pomocą aparatu, działającego eksplozywnie.

W ten sposób została w Bydgoszczy załatwiona sprawa uboju rytualnego.

## Paszporty dyplomatyczne i służbowe

Zgodnie z uchwalonym ostatnio projektem nowej ustawy o paszportach, paszporty dyplomatyczne otrzymują: Prezydent Rzeczypospolitej, Kardynałowie, członkowie rządu. Generalny Inspektor Sił Zbrojnych, marszałkowie Senatu i Sejmu, prezes Najwyższej Izby Kontroli Państwa, pierwszy prezes Sądu Najwyższego, pierwszy prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego, podsekretarze stanu, szef Sztatu Głównego, szef kancelarii cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej, jeżeli towarzyszy Prezydentowi w podróży, urzędnicy podlegli ministrowi Spraw Zagranicznych, zajmujący stanowiska pierwszej kategorii, żony i niepełnoletnie dzieci osób, wymienionych uprzednio, oraz kurjerzy dyplomatycznych. Paszporty dyplomatyczne otrzymują również inne osoby, jeżeli władza właściwa de wydawania paszportów dyplomatycznych uzna to za pożądaną w interesie państwowym.

Paszporty służbowe otrzymują urzędnicy państwowi, wyjeżdżający w charakterze urzędowym do pojęcia władzy państwowej, wyjeżdżający w innym charakterze urzędowym podlegli ministrowi Spraw Zagranicznych, oraz ich żony i niepełnoletnie dzieci, inne osoby wyjeżdżające z polecenia ministra Spraw Zagranicznych, wreszcie inne osoby, jeżeli ze względu na charakter delegującej je instytucji lub cel wyjazdu, władza uprawniona do wydawania pasz-

portów służbowych uzna to za pożądaną w interesie państwowym.

## Wybicie szyby u żydowskiego zegarmistrza

Przy ul. Gieplej 13, w sklepie zegarmistrzowsko - jubilerskim Jankla Anusawicza, dwaj sprawcy wybili szybę wystawową, wartości 100 zł. Jak się okazało, szkodę wyrządzili: Stefan Wasiewicz (Bema 52) i Stanisław Iwaniczek (Frosta 38), ślusarze. Pierwszy pchnął drugiego na szybę wystawową.

Wczoraj starostwo grodzkie południowo-warszawską skazało W. i I. po 2 dni aresztu.

## Wkłady oszczędnościowe w P. K. O.

W miesiącu lutym wkłady oszczędnościowe, jak również liczba oszczędzających, wykazały dalszy poważny wzrost. Wkłady oszczędnościowe wrosły o 7.124.401 zł, osiągając na dzień 29.2. 1936 roku stan 700.064.380.

Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych wzrastała w tym czasie i liczba oszczędzających w PKO. W ciągu lutego b. r. PKO. wydała 48.277 nowych książeczek oszczędnościowych, osiągając na dzień 29.2. 1936 roku ogólną ilość 1.973.953 czynnych książeczek.

## Morze to potęga Polski